

(Il Tempo - E.Menghi) Spacer po Rzymie z Sir Alexem Fergusonem. Pallotta przybywa do stolicy Włoch ze specjalnym towarzyszem podróży, a także przyjacielem, Charliem Stillitano: byłym trenerem Manchesteru United.

Poznany poprzez Baldiniego, pogłębia coraz bardziej relacje z prezydentem Giallorossich i po tym jak złożył mu wizytę w Bostonie, oglądał razem z nim mecz Celtics w styczniu, przybywa do Rzymu jako turysta. Jim "zyskał" jeszcze jednego doradcę, lubi mieć dobre relacje z tak ważną osobowością piłkarską. "Gdzie pójdziemy i co będziemy oglądać?", to zagadka zamieszczona w mediach społecznościowych przez Stillitano, który ponadto organizuje International Champions Cup, w którym zespół Giallorossich może wziąć udział latem. Bardzo prawdopodobnym jest, że wszyscy razem obejrzą mecz Roma-Barcelona na Olimpico. Być może również jutrzejsze spotkanie z Fiorentiną: jego przybycie może się przeciągnąć na jutrzejszy wieczór.

Tymczasem w Trigorii pracują nad przyszłością: wczoraj dyrektor sportowy Monchi i Baldissoni spotkali się z agentem Raiolą, który - poza tym, że cały czas proponuje Balotello, do którego oko puszcza Di Francesco - zamknąć porozumienie odnowienia kontraktu Luci Pellegriniego, dopinając ostatnie szczegóły: oficjalne potwierdzenie jest oczekiwane w krótkim czasie. To gorące dni również jeśli chodzi o sponsora. Starają się zamknąć współpracę z jedną lub dwoma klasowymi markami, aby zapełnić "dziurę" na koszulkach od przyszłego sezonu.

Autor: abruzzo